

# POLSKA

---

## POLSKIE LASY PAŃSTWOWE



Żubr w Puszczy Białowieskiej.

Fot. Photo-Plat.



Lasy augustowskie.

Wielu z Was, chociaż dziesiątkami lat oddzieleni, pamięta go doskonale. Inni — ten sławny las polski znają tylko z opowiadań bliskich. Nasłuchali się wielu, wielu gawęd o borach pięknych jak nigdzie, o borach pachnących żywicą, o borach tajemniczo szeleszczących dębowym listowiem.

W tułaczce po szerokim świecie widzieli przecież nie jeden las, ale żaden nie był tak piękny, tak wspaniały, milczący, a jednocześnie życiem rozżętniony, mroczny, a przecież co i raz słonecznymi blaskami połyskujący.

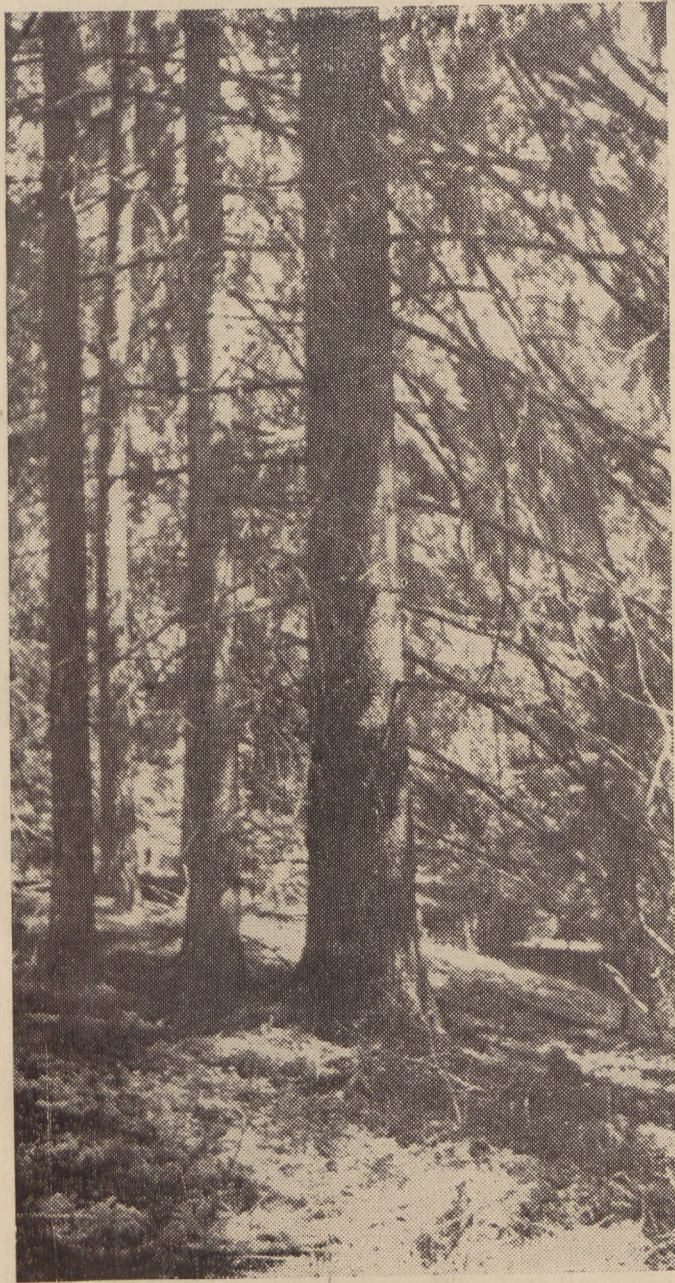
Ten polski las zasługuje na to, żeby poznać go



Rezerwat żubrów w Puszczy Białowieskiej.

dokładnie, żeby wdrzeć się w jego gęstwinę pełną niewysłowionego czaru, przedziwnego uroku, pełną zapachu ziemi polskiej.

W okresie krwawej wojny europejskiej zdawało się, że las polski wyginie zupełnie. Czego nie wytrzebiły pociski, to zaciekle, systematycznie rabował najeźdźca. Polowe tartaki i leśne kolejki zajadłym stukotem swym zakłócały dostojną ciszę zielonych gęstwin. Dniem i nocą płynęła gi-



Fragment z lasów augustowskich.

gantyczna struga dniem i nocą wycinanych drzew. Kto przyglądał się temu, mimowoli ulegał przeświadczeniu, że jeszcze rok takiego rabunku, jeszcze rok pastwienia się nad lasem, a... zabraknie go zupełnie na ziemiach naszych.

Wypędziliśmy najeźdźcę, powstało wolne Państwo Polskie, nie wiele jednak zmieniło się na leśnym froncie. Nieogłędna gospodarka, krótkowzroczna polityka oddawały koncesje na wyrąb lasów zagranicznemu kapitałowi, który poprostu

...kontynuował rabunkową dewastację lasów polskich.

Trwał ten stan rzeczy tak długo, aż naleźycie zmontowany aparat Naczelnej Dyrekcji Lasów Państwowych zajął się racjonalną gospodarką i troskliwą opieką nad obszarem obejmującym przeszło 3 miliony hektarów lasów państwowych.

Gospodarka Lasów Państwowych na obszarze 38% powierzchni leśnej całego kraju niespodziewanie szybko wydała wspaniałe owoce, jaskrawie uwypuklając dotychczasowe, rabunkowe metody prywatnego kapitału zagranicznego, a jednocześnie podkreślając dowodnie korzyści jakie Państwu dać może — las.

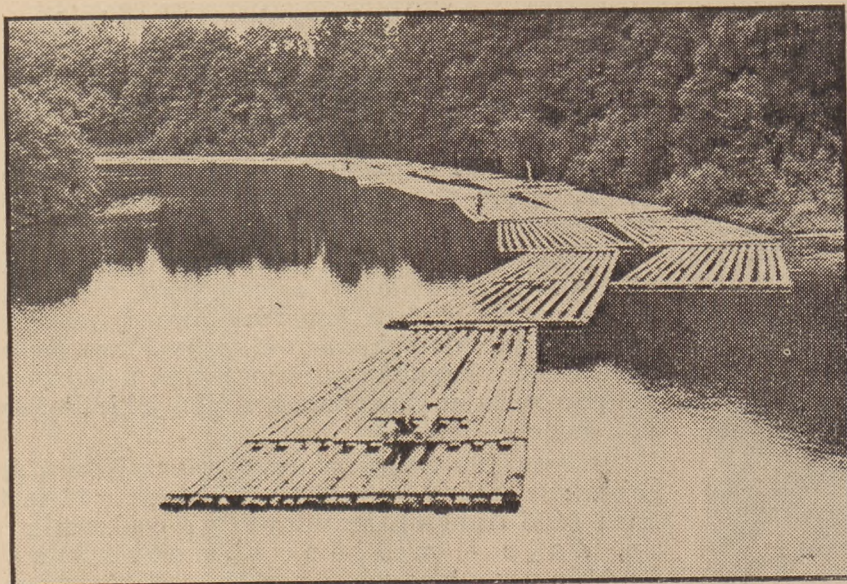
Prawie 100-tysięczna armia robotników i pracowników stałych, pracująca w lasach i 44 tartakach (165 traków), rozsianych po całym kraju, daje 5 milionów metrów sześciennych drewna użytkowego, stwarzając w ten sposób z Polski kraj o olbrzymich zdolnościach eksportowych w tej właśnie dziedzinie.

Co raz częściej i co raz głośniej mówiono o polskim drewnie na szerokim świecie. Do niedawna Kopciuszek, zaczęliśmy błyskawicznie szybko przybliżać się do najpoważniejszych producentów materiału drzewnego — Szwecji i Finlandii. Naczelna Dyrekcja Lasów Państwowych nie szczędziła grosza aby ta gałąź przemysłu rodzimego została postawiona na poziomie jaknajwyższym, aby towar polski mógł zadowolić najwybredniejszego odbiorcę.

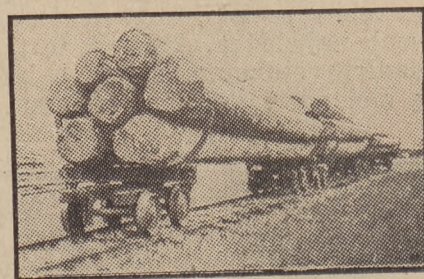
Pierwszorzędnie zmontowane i świetnie wyekwipowane tartaki, fabryki dykt i posadzek parkietowych pracowały pełną parą nad wzbogacaniem Rzeczypospolitej, dając odbiorcom materiał jakości bezkonkurencyjnej. Polskie dykty, znajdujące szerokie zastosowanie m. in. i w lotnictwie docierają do wielu krajów europejskich i zamorskich. Przed paroma miesiącami dykty polskie z Lasów Państwowych uzyskały nawet wielki złoty medal na wystawie przemysłowej w Kolumbii.

Z roku na rok wzrastający rozwój tej dziedziny rodzimej produkcji, coraz liczniejsze zapotrzebowania, napływające ze wszystkich zakątków świata, a jednocześnie wielkie — dzięki sprawnej organizacji — możliwości produkcji, skłoniły Dyrekcję Naczelną Lasów Państwowych do powołania do życia organizacji, która zapewniałaby, przy tak imponującym rozwoju interesów, należyty zbyt i punktualną dostawę produkcji Lasów Państwowych.

Instytucja ta — Polska Agencja Drzewna PAGED, dla jeszcze większego usprawnienia eksportu, uruchomiła najbardziej nowoczesnie w Europie urządzonego port drzewny w Gdyni, dzięki czemu drzewo nasze, dotychczas eksportowane do różnych krajów świata drogą morską, najczęściej przez Gdańsk, dzisiaj odpływa do miejsca przeznaczenia z polskiego portu, co poza olbrzymim znaczeniem prestiżowym i poważnymi możliwościami dogodniejszej kalkulacji, daje jeszcze i ten atut, że 1/3 robotników portowych w Gdyni zatrudniona jest właśnie we wspomnianym porcie drzewnym PAGED'u.



Splaw drewna  
w Kanale Augustowskim.



Transport „dłużyc”  
kolejką leśną do tartaku.

Płynie więc z portu gdyńskiego drzewo wyrąbane na stokach karpackich i w puszczach Wileńszczyzny, drzewo znakomite i przez najwybredniejszych specjalistów wysoko cenione, płynie do mglistej Anglii i jej zamorskich kolonij, płynie do Belgii, Niemiec, Hiszpanii, Portugalii, Argentyny. Można śmiało zaryzykować, że trafia ono do wszystkich zakątków świata, wszędzie jednakowo zdobywając sobie uznanie.

Dążąc do całkowitego zadowolenia odbiorcy zagranicznego, co, niestety, nie zawsze miało miejsce w innych gałęziach naszego eksportu, Naczelną Dyrekcja Lasów Państwowych postawiła sobie

za zadanie dostarczenie równie dobrego materiału odbiorcom wewnętrznym.

Przy tak zorganizowanej gospodarce handlowej, trzeba było równie sprawnie zorganizować gospodarkę produkcyjną. Dzisiaj nie tylko wyrąb lasu jest oczkiem w głowie Lasów Państwowych. Pamiętają one również o innych wartościach lasu. A jest ich co nie miara...

Weźmy garść pierwszych z brzoza. Przecież właśnie las nie tylko zmienia i ulepsza glebę, ale przyczynia się w dużym stopniu do zmiany klimatu. Las znakomicie łagodzi klimat, sprawia, że powietrze jest wilgotniejsze, wiatry nie takie



Splaw drzewa tz. „darabami” na Czeremoszu.



Rezerwat Lasów Państwowych w Białowieży.

ostre, ciepłota powietrza bardziej równomierna. Dzięki temu mogą w lesie rosnąć i takie wrażliwe drzewa i rośliny, które nie zdołałyby wyżyć samotnie. Klimat leśny bardzo dodatnio oddziałuje na młode pokolenie drzew, które pod troskliwą osłoną swych rodziców, może się rozwijać lepiej i bezpieczniej. Aby to jednak miało miejsce, należy prowadzić racjonalny wyręb starszych drzew, przy pełnym uwzględnieniu przyrostu.

Brak drzew wzmacnia jałowość gleby, wysusza ją, oddaje na pastwę wiatrom i lotnym piaskom, przyczynia się w walnie do katastrofalnych rozmiarów powodzi, podczas gdy zalesianie nieużytków nie tylko poprawia klimat, o czym pisaliśmy wyżej, ale daje ten, tak bardzo cenny i tak bardzo niezbędny materiał drzewny, którym śmiało możemy szczycić się przed zagranicą. Ale nie tylko to... Las jest bogatą skarbnicą najrozmaitszych owoców, grzybów, wszelkiej zwierzyny, co słusznie pozwala reklamować Polskę na szerokim świecie jako jeden z nielicznych już w Europie krajów polowań, daje wreszcie żywicę, z której w dalszych fazach uzyskujemy smołę, niezbędną dla przemysłu wojennego kalafonię i idealnie czystą, francuskiej równą, terpentynę.

Jeżeli teraz zastanowimy się nad znaczeniem lasu pod względem zdrowotnym, to i tu przekonamy się, że rola jego dla higieny zarówno poszczególnych osiedli, jak i krajów, a przez to — całego świata jest bardzo ważna. Las, jako olbrzymie filtry oczyszczające powietrze, jako niezmeńczona przetwórnia różnych wyziewów węglowych na tlen, jest zrozumiały dla każdego, kto się nad tą kwestią poważnie zastanowi.

Cudowny oddech lasu, przepojony wydzielinami aromatycznych roślin, działa zabójczo na zarazki chorobotwórcze, gdyż np. febra i malaria, choroby przychodzące ku nam z bagien, kwitną raczej w tych namokłych poleśnych gruntach, a nie spotykane są w głębi lasów prawdziwych, unicestwiane tam przez zbawcze działanie olejków żywicznych sosny i świerku oraz substancje aromatyczne wytwarzane przez mchy — torfowce.

No i jeszcze jedno: w sferze wojskowej, w dziedzinie obrony państwa znaczenie lasu jest ogromne, zwłaszcza na odcinku maskowania się



Ryzowanie czyli spuszczenie drewna zimą w lasach Karpat Wschodnich.

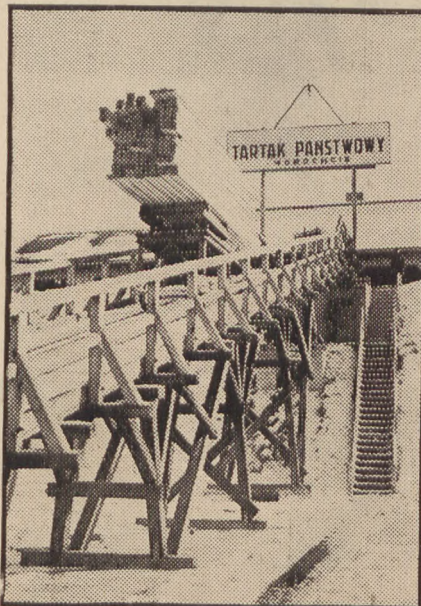


„Staple” w tartaku państwowym w Hajnówce.

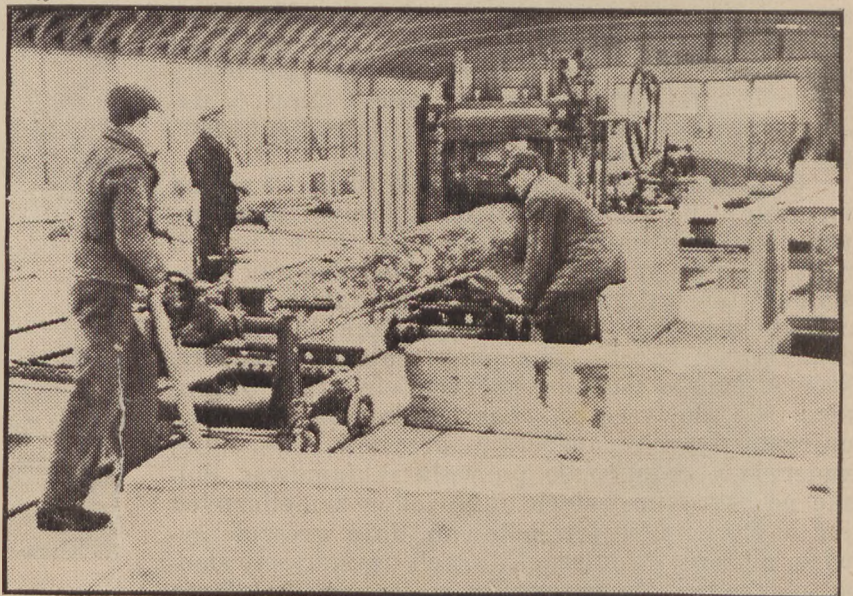
przed wywiadem lotniczym. To też im bardziej lesisty jest kraj, tym niedostępniejszy będzie dla wrogich nalotów.

Wszystkich, których bliżej interesuje piękno lasów polskich, odsyłamy do książki F. A. Ossendowskiego „Puszcze Polskie”, wydanej w cyklu „Cuda Polski”. Autor, znany podróżnik, myśliwy i doskonały narrator opisuje tam plastycznie dzieje kniei polskich oraz cuda borów naszych, ludzi tam osiadłych i wzniesionych osiedli ludzkich. W książce tej mamy wspaniałe opisy myśliwskie i przyrodnicze, to też „Puszcze Polskie” winny znaleźć się w ręku wszystkich miłośników myślistwa i przyrody polskiej. Książka ta, jak i wszystkie inne, wydane w cyklu „Cuda Polski”, ozdobiona jest mnóstwem przepięknych ilustracji, które jednak zaledwie w drobnej części oddać mogą wspaniałość i majestat lasów polskich.

Należy również zaznaczyć, że racjonalna, planowa gospodarka Lasów Państwowych nie tylko, że położyła kres rabunkowym metodom stosowanym przez zagraniczny kapitał, nie tylko, że wysmienicie zwiększyła leśne bogactwa, nie tylko, że stworzyła cały potężny przemysł przetwórczy, uruchamiając wiele tartaków, ale wyposażała je w maszyny i sprzęt techniczny wyłączenie krajowego pochodzenia, co również należy zapisać na dobro trafnej i rozsądnej polityki Lasów Państwowych, tak skutecznie walczących z bezrobociem.



Tartak państwowy w Worochcie.



Praca w hali tartacznej.

O zasobności i znaczeniu Lasów Państwowych i państwowego przemysłu drzewnego dla całości polskiego gospodarstwa narodowego, świadczy szereg cyfr, które poniżej podajemy.

Obszar lasów, będących własnością Państwa wynosi 3.036.036 ha — czyli więcej niż powierzchnia całej Belgii. W tym powierzchnia z produkcją leśną stanowi 2.492.581 ha, a powierzchnia nieleśna (majątki rolne, zarybione stawy i jeziora i t. p.) — 570.455 ha.

Głównym rodzajem drewna w Lasach Państwowych jest sosna, rosnąca na 65,7% całej powierzchni leśnej. Następne miejsca zajmują: świerk (11,8%), olsza (5,3%), brzoza (4,7%), dąb (4,4%), jodła (3,2%), buk (2,1%), osika (1,6%), grab (0,9%) i inne — jesion, klon, jawor, wiąz (0,3%). Sosna występuje głównie w zachodniej i środkowej Polsce — w górach przeważa świerk, jodła i buk. Specjalnie cenna i wysokogatunkowa jest dębina występująca na Wołyniu.

Roczny przyrost w Lasach Państwowych wynosi około 10 milionów m<sup>3</sup>. Jak każdy rozsądny gospodarz — Lasy Państwowe nie wyrębiają całego przyrostu rocznego. Wyręby w Lasach Państwowych wynoszą około 8 milionów m<sup>3</sup>; z tego uzyskuje się około 5 milionów m<sup>3</sup> drewna użytkowego, częściowo przecieranego we własnych tartakach. Reszta — około 3 milionów m<sup>3</sup> — to drewno opałowe.

Powierzchnie wyrębów są natychmiast zalesiane. Wojna i rabunkowa gospodarka koncesjonariuszy zagranicznych poczyniły wielkie szkody w lasach polskich. Zatym Lasy Państwowe corocznie zalesiają więcej niż wyrębiają, aby uzupełnić te szkody, aby stworzyć zapasy na wypadek pożarów, klęsk żywiołowych, zniszczenia przez szkodniki leśne itp. Bo las ma wielu wrogów i zapobiegliwy gospodarz musi pamiętać o tem by ich skutecznie zwalczać — a na wszelki wypadek mieć jakieś rezerwy. I tak w okresie od 1927 — 1936 r. wyrębano ogółem 276.806 ha, zalesiono zaś 453.687 ha. W roku 1934/35 zalesiono 32.759 ha, w roku 1935/36 — 35.030 ha, podczas gdy powierzchnie wyrębów wynoszą rocznie około 24.000 ha.

Tyle jeśli chodzi o produkcję; ale jeszcze ciekawsze są liczby eksportu z Lasów Państwowych.

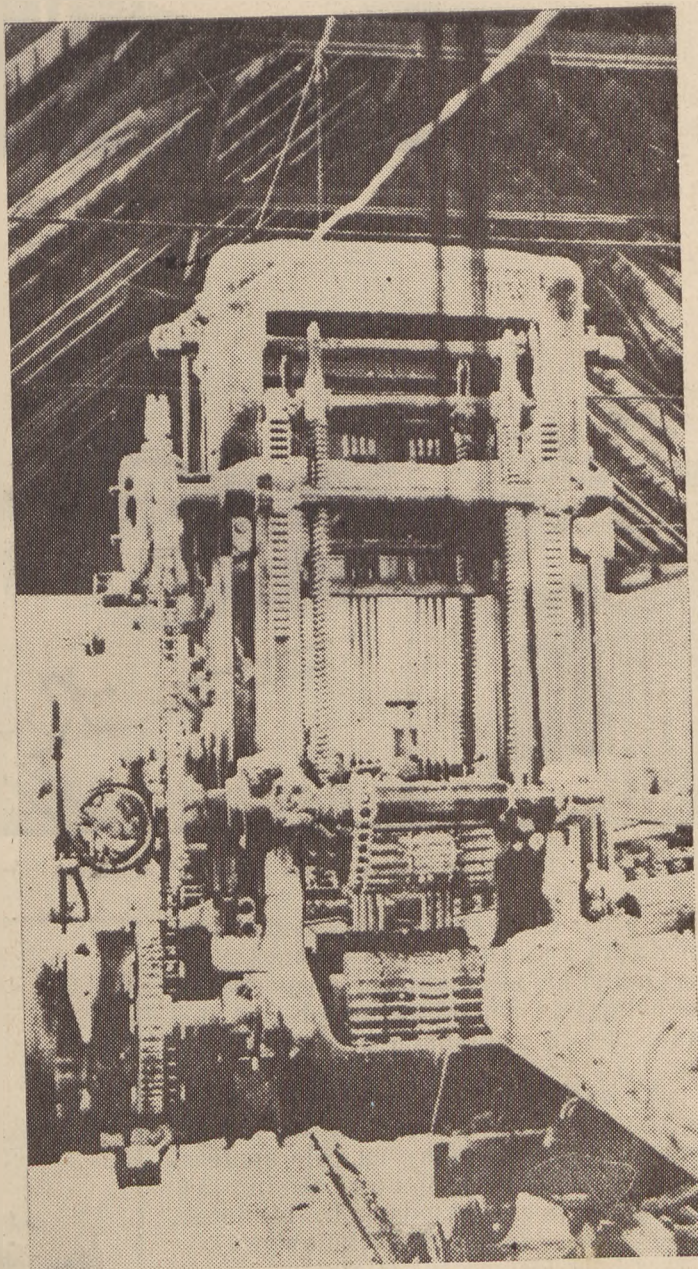
Ogólna wartość eksportu rocznego drewna z Polski wynosi przeszło 170 milionów zł., w tem Lasy Państwowe uczestniczą przeszło 40 mil. złotych. W bilansie płatniczym Polski stanowi więc eksport drewna pod względem wartości pierwsze miejsce, zaś pod względem ilości — drugie.

Lasy Państwowe wywożą tarcicę sosnową i świerkową, materiały ciosane, klepkę dębową, fryzy oraz słupy teletechniczne, kopalniaki i papierówkę. Drewno z Lasów Państwowych znaczone marką fabryczną L orzeł P, wędruje do Anglii, Francji, Belgii, Holandii, Niemiec, Danii, Szwajcarii, Szwecji, Norwegii, Czechosłowacji, Łotwy, Austrii, Hiszpanii, Włoch, Północnej i Południowej Afryki, Palestyny, Ameryki Północnej, Argentyny i szeregu innych krajów.

Jak z tych cyfr wnioskować możemy, Lasy Państwowe stanowią ogromne przedsiębiorstwo, zatrudniające około 100.000 robotników przy eks-

ploatacji w lasach a przeszło 15.000 w zakładach przemysłowych.

Ogólna suma wynagrodzeń, wypłacanych przez Lasy Państwowe na cele produkcji i konserwacji oraz z tytułu ogólnej administracji wyniosła w r. 1935/36 przeszło 67 milionów złotych. Jeżeli uprzytomnimy sobie, że pieniądze te rozchodzą się po terenie całego państwa, docierając do najbardziej zapadłych wiosek — to ocenimy wagę i znaczenie ogromnego przedsiębiorstwa, jakim są Lasy Państwowe, dla naszego kraju.

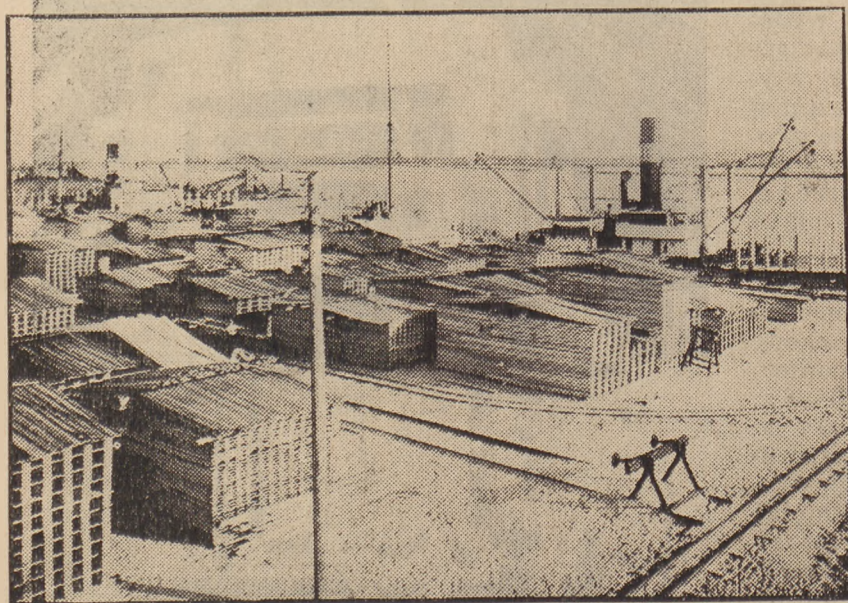


Gater w tartaku.

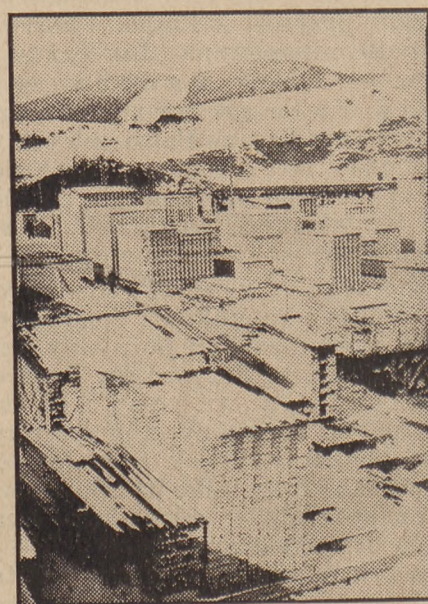
Ale to jeszcze nie wszystko: Lasy Państwowe przynoszą Skarbowi Państwa poważne zyski, podpierając wydatnie budżet, a prócz podatków, opłacanych narówni z prywatnymi przedsiębiorstwami leśnymi i przemysłowymi, które np. w roku gospodarczym 1935/36 wyniosły ok. 8 milionów złotych, czysty zysk przedsiębiorstwa, przekazany skarbowi Państwa wyniósł w r. 1934/35 przeszło 32 miliony zł., a w r. 1935/36 — przeszło 42 mil.



Ładowanie drewna na statek w porcie drzewnym „Pagedu” w Gdyni.



Składy drewna w porcie „Pagedu” w Gdyni.

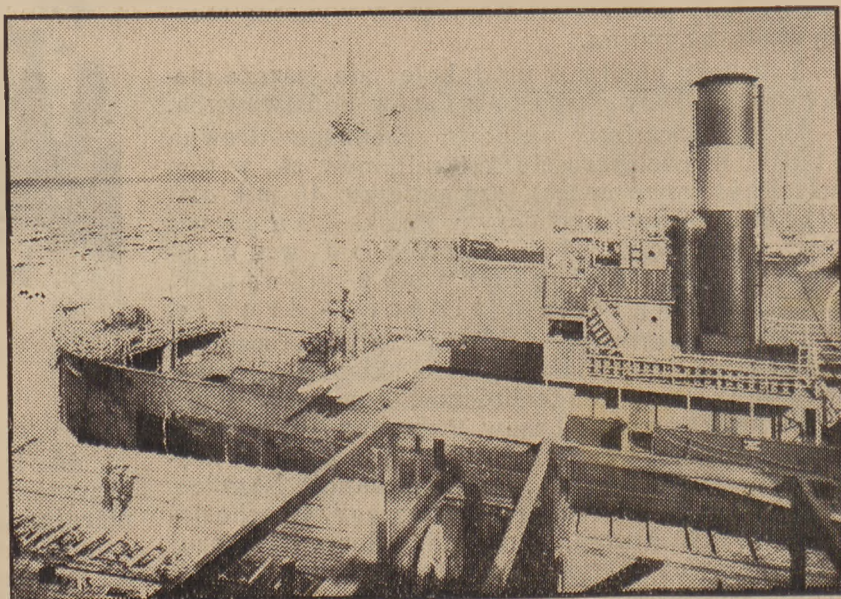


Składy drewna na tle Karpat.

zł. A przecież poza tym Lasy Państwowe inwestują znaczne sumy — wznoszą nowe budynki mieszkalne i gospodarcze, uzupełniają i zmieniają urządzenia mechaniczne w zakładach przemysłowych itp.

Wreszcie należy wspomnieć i o tym, że rokrocznie przeznaczają Lasy Państwowe poważne sumy na cele społeczne. W r. 1935/36 na budowę studni, łaźni, szkół, burs, przedszkoli, bibliotek, kaplic i kościołów, domów ludowych i na dożywianie dzieci w miejscowościach, znajdujących się w zasięgu gospodarczym Lasy Państwowe, przeznaczono przeszło 650 tys. zł.

Reasumując — potężna gałąź przemysłu, dobre imię na rynkach całego świata, które uważają zgodnie drewno



Ładowanie drewna w drzewnym porcie „Pagedu” w Gdyni.

Zdjęcia wykonał „Photo-Plat.”.

polskie za artykuł pierwszorzędnej jakości, no i co najważniejsze — chleb dla setek tysięcy rodzin bezpośrednio lub pośrednio przy gospodarce Lasów Państwowych zatrudnionych.

Garść fotografii dołączonych do niniejszego artykułu, zaledwie w nikłej części potrafi odtworzyć piękno borów polskich i imponujący dorobek powstały dzięki rozsądnemu wykorzystywaniu ich bogactw, da Bóg jednak, że na własne oczy zobaczycie ten najpiękniejszy z pięknych — las polski i wtedy — przyznacie nam rację, że możemy i powinniśmy być z niego szczerze dumni!



Znak Polskich Lasów Państwowych.